



Gotycka kolegiata z XIV wieku w Uniejowie, rozbudowana w wiekach XVI i XVII w stylu barokowym.
Na szczycie ambony Jan Nepomucen, wznoszący swoje podstawowe atrybuty – krzyż i palmę.



Zagroda Młynarska – skansen w Uniejowie nad Wartą; w nim drewniana kapliczka słupowa z figurą Jana Nepomucena.





Późnorenesansowy kościół św. Katarzyny z 1610, rozbudowany w 1895. Wnętrze barokowe, ołtarz główny z XVII/XVIII w.

Na drugim prawym filarze obraz Jana Nepomucena z początku XVIII wieku, udekorowany złotymi wstawkami.







W kościele św. Idziego z 1847, przy lewym ołtarzu bocznym, stoi XVIII-wieczna rzeźba Jana Nepomucena. Do roku 2007 stała ona w niszy nad wejściem do świątyni. Obecnie stoi tam patron kościoła i parafii, św. Idzi.





Oryginalna XIX-wieczna kapliczka z rzeźbą Jana Nepomucena przywieszona była na kilkusetletnim dębie, przy drodze Poddębice-Uniejów. Legenda głosi, że podczas II wojny światowej uratowało ją przed zniszczeniem samo drzewo, które wchłonęło kapliczkę w siebie; niektórzy widzą nawet w tym miejscu zgrubienie pnia.

Po wojnie zawieszono na dębie kapliczkę z Matką Boską, wiszącą tam do dzisiaj. W tej sytuacji nową kapliczkę Jana Nepomucena, zrekonstruowaną w ramach akcji Łódzkiego Domu Kultury „Pejzaż Wszystkich Świętych”, ustawiono obok, na drewnianym słupie. Kapliczkę poświęcono 8 września 2010; jej autorem jest Andrzej Wojtczak z Kutna.

Opis wg książki „Pejzaż Wszystkich Świętych” Piotra Wypycha i Andrzeja Białkowskiego, Łódź 2012
Zdjęcia własne edoch.pl



Figura Jana Nepomucena w szklanej kapliczce na słupku, z prawej strony drogi Uniejów-Wartkowiec, tuż przed mostem na Nerze, więc po zachodniej (sieradzkiej) stronie tej rzeki.



Dawno temu stała tu kapliczka, o której zachowały się tylko nieliczne wzmianki w literaturze. Obecną ustawiono 16.09.2010 w ramach akcji Łódzkiego Domu Kultury „Pejzaż Wszystkich Świętych”. Stoi po prawej stronie Neru, więc już po łęczyckiej stronie. Jej autorem jest Wojciech Nagórski ze Zduńskiej Woli.





Kapliczka z figurą Jana Nepomucena w Sędowie, między Wartkowicami a Poddębicami, na rozstaju dróg.



Tę nienotowaną dotąd kapliczkę zawdzięczam dwóm bardzo miłym paniom, spotkanym na przystanku autobusowym w Wartkowicach. Panie mieszkają w Poddębicach, ale pochodzą z Wartkowic i doskonale znają tutejsze okolice. Zapytane wyjaśniły dokładnie, gdzie szukać przydrożnych kapliczek Jana N. w Wartkowicach i Starym Gostkowie, a następnie z własnej inicjatywy opowiedziały jak dojechać do jeszcze jednego Jana, tego w Sędowie. Przekazałem św. Janowi ich pozdrowienia i prośbę o opiekę nad nimi i ich rodzinami. Od siebie serdecznie dziękuję i pozdrawiam.